



Codzienny konkurs premiowy „Głosu“

CZYTELNICY!

Nie trzeba gromadzić kilkudziesięciu kuponów!

WYSTARCY WYCIĄC NASZ KUPON PREMIOWY zamieszczony obok, wypełnić czytelnie i przesłać do Redakcji naszego pisma w ciągu trzech dni.

Już w sobotę dowiemy się kto wygrał 1 PARĘ PÓLBUTÓW MĘSKICH.

Jutro zamieścimy KUPON NA ZEGAR KREDENSOWY.

KUPON PREMIOWY z dnia 17. IX. 1947 r. na 1-ną PARĘ PÓLBUTÓW MĘSKICH

Imię i nazwisko

Adres

Zakład pracy

Wyciąć i przesłać do redakcji „Głosu“, Łódź, Piotrkowska 86, III piętro

Zgromadzenie Generalne ONZ

otwarte zostało wczoraj w Nowym Jorku

Oświadczenie ministra Wyszyńskiego

LONDYN (obsł. wł.) — Z Nowego Jorku donoszą, iż wczoraj o godz. 17-ej po południu nastąpiło otwarcie 2-jej sesji Zgromadzenia Generalnego ONZ. Na posiedzenie inauguracyjne przybyli m. in. ministrowie Wyszyński, Modzelewski, Marshall, Spaak, Hector Mac Neil (w zastępstwie min. Bevin), Delbos (w zastępstwie min. Bidault, który przybył dopiero późnym wieczorem), Jan Masaryk i dr. Evatt.

Przemówienie powitalne zostało wygłoszone przez delegata Brazylii — dr. Arana. Arana podkreślił, iż obecna sesja ma niesłychanie doniosłe znaczenie — szczególnie dla państw mniejszych, których losy zależą od zgody wielkich mocarstw.

Po przemówieniu dr. Arana obrady zostały odroczone do wieczora. Na wieczornym posiedzeniu miał nastąpić wybór przewodniczącego na okres całej sesji.

NOWY JORK PAP. — Na porządku dziennym tegorocznej sesji zwyczajnej Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych znajduje się ponad 60 spraw. Sekretarz generalny Trygve Lie ma nadzieję, że będą one mogły być załatwione w ciągu dwóch miesięcy na 40 posiedzeniach plenarnych i około 350 posiedzeniach 6 głównych komisji.

NOWY JORK PAP. — Agencja Reuter donosi, że po przybyciu do Nowego Jorku w dniu 16 bm. wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Wyszyński oświadczył, że doniosłe zagadnienia, które stoją przed Zgromadzeniem ONZ, mogą być pomyślnie załatwione jedynie pod warunkiem wzajemnego zrozumienia i dobrej woli wszystkich narodów. Wyszyński podkreślił, że delegacja radziecka nie będzie oszczędzała wysiłków dla osiągnięcia porozumienia między narodami.

Wyszyński nie dał odpowiedzi na pytanie, czy Mołotow przybędzie do Nowego Jorku i odmówił komentowania ostatniej mowy Marshalla.



**UŚMIECH
SZCZĘŚCIA
JADWIGI
TRZECIECKIEJ**

Laureatka naszego codziennego konkursu premiowego ob. Trzecińska, zam. w Łodzi, Kł. lińskiego 227 m. 52 cerowaczka firmy L. Waryński PZPW Nr 1 — Wólczańska 215 — która wygrała 10 korcy węgla.

Ob. Dobrosz Wincenty — zdobywca nagrody z dnia 13.9.47 — proszony jest o zgłoszenie się po nagrodę w przeciągu 3 dni — w przeciwnym razie nagrodą jego zostanie rozłożona powtórnie.

UWAGA UCZESTNICZY KONSURSU!
Czytelnicy zamiejscowi winni naklejać kupon na kartce pocztowej ze znaczkiem **ZA 1 ZŁOTY.**

Wygrane

w codziennym konkursie „Głosu“

W dniu wczorajszym w lokalu redakcji „Głosu“ — Łódź, Piotrkowska 86 — III piętro, wylosowana została premia naszego konkursu codziennego z dnia 14 września rb.

SERWIS PORCELANOWY NA 6 OSÓB wygrał ob. Lewy Antoni, zamieszkały w Łodzi, ul. Ireny 9 — pracownik Kolei Elektrycznej Łódzkiej.

Ob. Lewy proszony jest o zgłoszenie się w naszej redakcji — Łódź, Piotrkowska 86 III piętro w godzinach od 14-ej do 18-ej.

Narada speców w Paryżu

PARYŻ PAP. — Do Paryża przybył przedstawiciel osobisty prezydenta Trumana M. Taylor, który odwiedził ostatnio Rzym. Jednocześnie z Londynu przybyli podsekretarz stanu W. Clayton oraz ambasador USA w Anglii L. Douglas.

Natychmiast po przybyciu przedstawiciele amerykańscy odbyli konferencję z ambasadorem USA w Paryżu J. Caffery. W kołach poinformowanych twierdzą, iż Taylor udaje się z Paryża do Nowego Jorku.

Za obietnice pożyczki

Bevin chce usunąć ministrów

domagających się wykonania programu Partii Pracy

LONDYN PAP. — Jak wynika z wypowiedzi amerykańskiego ministra skarbu Snydera na konferencji prasowej w Londynie, amerykańsko - brytyjskie rozmowy na temat nowej pomocy Stanów Zjednoczonych dla Anglii idą bardzo opornie. Rząd amerykański, jak dał do

zrozumienia minister Snyder, ma duże zastrzeżenia w stosunku do obecnego rządu brytyjskiego, uchodzącego w amerykańskich kołach finansowych za „gabinet bardzo niekompetentny, eksperymentujący z reformami gospodarczymi“.

LONDYN PAP. W londyńskich kołach politycznych krąży pogłoski że porzucenie przez rząd, w związku z kryzysem gospodarczym wprowadzenia w życie szeroko zakrojonych reform społecznych, jak nacjonalizacja przemysłu stalowego, rozbudowa szkolnictwa dla szerokiego mas, budowa mieszkań robotniczych i wiele innych, pogłębiło jeszcze bardziej istniejące już od pewnego czasu różnice zdań w łonie gabinetu.

Nie jest wykluczone podanie się do dymisji szeregu socjalistycznych ministrów, którzy nie chcą się zgodzić na dalszą współpracę z rządem zmuszonym zrezygnować ze spełnienia programu wyborczego partii pracy.

Premier Attlee opracował zawczasu plan zmian gabinetowych, które mają być omówione ostatecznie na najbliższym posiedzeniu rządu brytyjskiego, jeszcze w końcu bieżącego tygodnia. W liczbie ministrów, którzy nie liby ustąpić z rządu wymienia się w pierwszym rzędzie ministra zdrowia Bevana, który jest najgorętszym zwolennikiem nacjonalizacji przemysłu.

Pozatym mają podobno zamiar ustąpić ze swych stanowisk minister opalu Shinwell, minister zaopatrzenia Wilmot, minister obrony Alexander oraz minister do spraw brytyjskiej wspólnoty narodów Addison, który jest jednocześnie przewodniczącym izby lordów.

Tak zwana „wielka piątka“ gabinetu brytyjskiego, mianowicie premier Attlee, minister Morrison, minister skarbu Dalton, minister Bevin i minister handlu Stafford Cripps — pozostaliby na swych dotychczasowych stanowiskach.

Świat pracy na odbudowę Warszawy

Wyjaśnienie Komisji Centralnej Zw. Zaw. w sprawie zbierania ofiar

Wobec licznych zapytań związków zawodowych w sprawie udziału klasy robotniczej w miesiącu odbudowy Warszawy KCZZ wyjaśnia:

Przeprowadzenie jednego dnia pracy na rzecz odbudowy Warszawy w niedzielę 21-go września okazało się w całym szeregu przemysłowców ze względów technicznych niewykonalne. Zgodnie jednak z uchwałą KCZZ formy akcji na rzecz odbudowy Warszawy mogą być rozmaite w zależności od warunków miejscowych i dobrowolnej uchwały pracowników.

W tych warunkach KCZZ zaleca: wszędzie tam, gdzie w ramach miesiąca odbudowy Warszawy nie została przeprowadzona akcja w postaci pracodawanej dniówki lub świadczeń pieniężnych urzędzie w dniu 30 września lub 1 października (dzień wypłaty) zbiórki dobrowolnych składek na odbudowę Warszawy. KCZZ wyraża przekonanie, że akcja ta, przy ścisłym przestrzeganiu zasady dobrowolności, będzie miała charakter powszechny i będzie wyrazem masowego udziału świata pracy w dziele odbudowy stolicy naszego kraju.

Nowy parlament węgierski

rozpoczął wczoraj obrady

BUDAPESZT PAP. W dniu wczorajszym nastąpiło otwarcie pierwszej sesji nowoobranego parlamentu węgierskiego. Na posiedzeniu inauguracyjnym obecni byli przedstawiciele państw obcych, akredytowani przy rządzie węgierskim, reprezentanci radzieckich, brytyjskich i amerykańskich sił zbrojnych oraz członkowie b. komisji kontroli na Węgrzech.

Prezydent republiki węgierskiej Zoltan Tildy wygłosił na posiedzeniu przemówienie, w

Dzień czolgistów z ZSRR

MOSKWA PAP. Z okazji „Dnia czolgistów“ we wszystkich parkach moskiewskich odbyły się wielkie zabawy ludowe. W centralnym parku kultury w Moskwie generałowie i oficerowie wojsk pancernych wygłosili odczyty na temat osiągnięć broni zmotoryzowanej w jej walce przeciwko - hitlerzynom.

Niemcy nie powinni otrzymywać pożyczek

na odbudowę swego potencjału wojennego

Przemówienie ministra skarbu Dąbrowskiego w Londynie

LONDYN PAP. Na dorocznym zebraniu międzynarodowego Banku Odbudowy, odbywającym się obecnie w Londynie, minister skarbu Konstanty Dąbrowski wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

„Z wielką uwagą przestudiowałem drugie roczne sprawozdanie Banku. Szczególnie wrażliwie nie zrobiły na mnie punkty sprawozdania tak mocno i słusznie podkreślające konieczność ofiar i wyrzeczeń się każdego narodu w akcji odbudowy własnych krajów. Słuszna i sprawiedliwa jest ogólna pozytywna ocena tych wysiłków w krajach europejskich, tak bardzo dotkniętych wojną. Polska wchodzi do tej kategorii krajów należy. W Polsce tempo odbudowy postępuje szybko naprzód, w Polsce wyrażenia na rzecz odbudowy są bardzo wielkie. Nie mógłbym wysunąć żadnych zastrzeżeń do wyliczonych w sprawozdaniu zasad, jakimi Bank ma zamiar kierować się przy udzielaniu kredytów swoim członkom.

W rozdziale, który dotyczy Europy, najsilniej podkreśla się konieczność przyspieszenia odbudowy gospodarczej jednego kraju i to nie dawnego agresora, który wciągnął cały świat w ruinę. Bank, jak mówi sprawozdanie, wysłał nawet grupę rzeczoznawców dla zbada-

nia sytuacji w zagłębiu węglowym Ruhry. Otóż Niemcy nie są członkiem Banku, nie są kandydatem na członka, a tym więcej nie mogą być bezpośrednim czy pośrednim kandydatem na kredytobiorcę Banku.

W sprawozdaniu silnie podkreślona jest dysproporcja pomiędzy usprawiedliwionymi potrzebami kredytowymi członków, a zdolnością zaspokojenia tych potrzeb przez Bank. W tej sytuacji Bank wogóle nie powinien zajmować się potrzebami kraju, nie będącego członkiem Banku.

Bank ma na celu niesienie pomocy członkom w dziele odbudowy ich życia gospodarczego. Postanowienia statutu Banku kilkakrotnie wspominają, że zasoby Banku powinny być użyte wyłącznie na dobro członków.

Sprawa Niemiec ma aspekt polityczny, a my musimy Bank chronić od jakichkolwiek wpływów politycznych. Nie jesteśmy przeciwnikami odbudowy gospodarstwa niemieckiego, ale jesteśmy zwolennikami odbudowy gospodarczej krajów sojuszniczych przed odbudową krajów napastniczych.

W »Świecie Przygód«

znajdą czytelnicy w wieku 8—16 lat żywą i pasjonującą lekturę.

W każdym numerze trzy powieści rysunkowe, oraz interesująca powieść „Joe król Dzikiego Zachodu”. Do nabycia we wszystkich kioskach, administracja Warszawska, Smolna 13.

Schumacherowcy na służbie kapitału USA

Usłużne potakiwanie imperialistycznym żądaniom giełdy

MOSKWA PAP. — „Prawda” poświęca obszerny artykuł działalności niemieckiej partii socjal-demokratycznej, podkreślając, iż pod przewodnictwem Schu-

machera partia ta, która wysługiwała się dotychczas kapitalistom brytyjskim, przekształca się obecnie w partię służusów kapitalistów amerykańskich. Dziennik

przytacza oświadczenie jednego z przywódców niemieckich Stampfera, który w ten sposób scharakteryzował ostatni kongres tej partii w Norymberdze: „Był to kongres, na którym socjaliści na wezwanie Ameryki do Zjednoczenia Europy odpowiedzieli hasłem: „Jesteśmy gotowi”.

„Prawda” wykazuje, iż Schumacherowcy, przystosowując się do amerykańskich życzeń, pośpiesznie przebudowują swą taktykę. Jeśli poprzednio w celach demagogicznych mówili oni jeszcze o socjalizacji, likwidacji karteli i przeprowadzeniu reformy rolnej, to obecnie unikają już oni tych wszystkich haseł. Miał „socjalizacji”, twierdzą oni mgliście o „nowym ładzie na podstawie społecznej”, miał „o likwidacji karteli”, mówią o „Dozostawieniu monopolistom niemieckim prawa współwłasności przedsiębiorstw” i t. d.

Zwolennicy Schumachera realizują również postulaty amerykańskie w sprawie ustroju państwowego Niemiec, występując coraz wyraźniej pod hasłami federalizacji i rozczłonkowania Niemiec.

Jednocześnie wzmagają oni kampanię szowinistyczną, kierowaną przeciwko państwu słowiańskiemu.

Tajfun nad Japonią

PARYŻ PAP. Agencja France Presse donosi z Tokio, iż w dniu wczorajszym nad wybrzeżem północnym Japonii przeszedł tajfun niezwykłej siły. Tajfun spowodował wylew rzeki Tonegawa, która zalała dwa miasta w prowincji Tochigi oraz kilkadziesiąt wsi na północ od Tokio.

Rzeka wzbiera w dalszym ciągu, grożąc szeregom innych miast i wsi. Rozmiary strat narazie są nieznane, ale prawdopodobnie będą ogromne.

W falach powodzi zginęło 1600 osób.

„Walka Młodych”

przynosi w każdym numerze najciekawsze, najbardziej aktualne wiadomości z życia młodzieży.

Bogate działy: sportu, rozrywek umysłowych, ciekawostki z kraju i zagranicy.

„Reportaż spod szubienicy” J. Fucika.

Czytajcie i prenumerujcie

„Walkę Młodych”

Do nabycia w każdym kiosku, administracja, Warszawa, Smolna 13.

»Poradnik Oświatowy«

jest niezbędny dla każdego człowieka biorącego udział w życiu gospodarczym.

Do nabycia we wszystkich kioskach

Administracja
Warszawa
Smolna 13

Norwegia ogranicza spożycie artykułów żywnościowych i benzyny

OSLO PAP. Rząd norweski postanowił z dniem 1 października zmniejszyć racje tłuszczów oraz znieść przydział benzyny dla właścicieli samochodów prywatnych w celu zmniejszenia konsumpcji towarów importowanych.

Benzyzna przydzielana będzie jedynie w wyjątkowych wypadkach i to na podstawie specjalnych zezwoleń.

Jak sądzą, ograniczenia te są jedynie wstępem do całego szeregu dalszych restrykcji. Rząd zamierza wprowadzić ścisłą kontrolę nad importem, wszystkie wydane dotychczas zezwolenia importowe zostały odwołane. W przyszłości będą one udzielane w zależności od sytuacji walutowej.

Ograniczenia powyższe zostały wprowadzone w związku z tym, że w ciągu pierwszych 7 miesięcy br. import Norwegii przekroczył przewidzianą kwotę 340 milionów ton.

Niemcy twórcami spisku faszystowsko-terrorystycznego w Słowacji

PRAGA PAP. — Jak donosi czeska agencja prasowa, jeden z aresztowanych członków słowackiej organizacji terrorystycznej, zmierzającej do obalenia obecnego rządu i zamordowania prezy-

denta Benesza oświadczył, że organizacja została założona przez Niemców przed ich wycofaniem się ze Słowacji w roku 1945.

Ze sportu

Cihlar bohaterem wyścigu amerykańskiego parami



Cihlar

Bohaterem wyścigu był Cihlar. Czech nie tylko zwyciężył ze swym partnerem Stepankiem w ogólnej klasyfikacji o jedno okrążenie przed Bekiem i Pietraszewskim, ale wspólnie likwidował wszystkie ucieczki par pol-

skich i pomagał jeszcze drugiej parze czeskiej Machkowi i Capkowi.

Zdobycie drugiego miejsca przez parę Iódką Bek — Pietraszewski należy uważać za sukces. Doskonałe wczoraj jechał Pietraszewski wraz z Napierałą „rozrabiał” on wyścig i głównie dzięki niemu tożdzianie zdublowali drugą parę czeską Machek — Capek.

W ciągu 90 minut zwycięska para przejechała 58 km. i 800 mtr. rozgrywając 5 finiszy.

W ostatnim finiszu pierwszym na mecie był Bek, ale ponieważ Iódzianin zmienił Pietraszewskiego na 300 metrów przed końcem wyścigu, zwycięstwa tego sędziowie nie uznali.

W ogólnej klasyfikacji wyniki były następujące.

1. Cihlar — Stepanek — 17 pkt.
2. Bek — Pietraszewski — 13 pkt. (jedno okrążenie w tyle).
3. Napierała — Kapiak — 9 pkt.
4. Machek — Capek — 17 pkt. (dwa okrążenia w tyle).

(Kr.)

Szwajcaria — Węgry prowadzą rokowania handlowe

BUDAPESZT PAP. Do Berna wyjechała delegacja węgierska z ministrem handlu Sandomrem Ronai na czele, w celu przeprowadzenia rozmów w sprawie zawarcia nowej umowy handlowej i finansowej ze Szwajcarią.

»Świat Młodych«

ilustrowany tygodnik informacyjny dla młodzieży w wieku od 18-tu lat jest jednym z najlepszych, najbardziej interesujących czasopism w Polsce.

Piękny układ graficzny i doskonała treść oparta na współpracy najwybitniejszych autorów polskich czynią z „Świata Młodych” żywą, pasjonującą lekturę dla każdego czytelnika.

W numerze 31-szym wielki konkurs z nagrodami.

Czytajcie i prenumerujcie

„Świat Młodych”.

Do nabycia w każdym kiosku, administracja, Warszawa, Smolna 13.



Cieżarówka nagle stanęła. Na drodze powstał zator. Parę maszyn ugrzeszło w błocie i zatorowało drogę. Quell poszedł zobaczyć, czy przedko można będzie jechać dalej. Gdy wrócił, Heleny w kabynie ciężarówki nie było.

— Dziewczyna przesiadła do greckiej sanitarnej maszyny — objaśnił Mackpherson.

Nim ruszono, rozległ się przeraźliwy krzyk:

— Bombowce!

Wszyscy powyskakiwali z maszyn i zaczęli uciekać w różne strony. Quell spoj-

rzył do góry. Usłyszał znajomy warkot i zobaczył kilka bombowców, ukazujących się zza gór. Bombowce leciały nisko i, nie tracąc czasu, od razu przystąpiły do zrzućcia bomb. Quell, leżąc na ziemi, szukał oczyma Heleny. Miał nadzieję, że pobiegła w pole z innymi. Poczuli nagle jak drgnęła ziemia i usłyszał wybuch bomb. Bombardowanie trwało krótko. Kolumna aut nie doznała większych uszkodzeń. Quell, gdy minęło niebezpieczeństwo, przedko skierował się do greckich sanitarnych maszyn.

W pierwszej z nich znalazł Helene.

— Gdzie byciaś? — zapytał. Był bardzo zły na nią.

— Tu. Przecież oni — wskazała na rannych — nie mogą uciekać. Spójrz na nich John.

— Do diabła z rannymi! Po cholere to bohaterstwo? Przecież ich nie uratujesz, pozostając tu.

— Ale oni nie mogą uciekać, tak jak inni.

— Tym gorzej dla nich.

— Nie gniewaj się — poprosiła.

— Nie chce, aby tu cie zabito.

— Czy potrafisz ich rzucić? Lekarzy niema. Pomocy żadnej. Spójrz na nich.

Zobaczył sześć noszy z rannymi i plamy krwi na podłodze. Poczuli jej zapach. Dwóch rannych patrzyło na niego. Mielili czarne, pokrwawione twarze, oczy głęboko zapadnięte, zmęczone, o spojrzeniu nie z tego już świata...

— Wszystko jedno — odwracając się od nich rzekł Quell. — W niczym im pomóc nie możesz.

— Przynajmniej mogę im zmienić opatrunki. A ten — wskazała na ostatniego z rzędu. — Już zmarł.

— Jesteś uparta. Nasza maszyna idzie

pierwsza po waszej.

— Nie gniewaj się, John.

— Już się nie gniewam. Pojedziemy za wami.

Zły na Helene wpakował się z powrotem do kabiny, gdzie siedział Mackpherson.

— Znałeliście dziewczynę? — uśmiechnął się Szkot.

— Tak — odpowiedział Quell.

— Bardzo ładna ta wasza Greczynka!

— znów uśmiechnął się Szkot.

Quell popatrzał na niego uważnie.

— Co powiedzą wami, gdy się dowiedzą, że chcecie żenić się z Greczynką? — zapytał z uśmiechem.

— Pewnie naplują na mnie i pozbawiają spadku. Ale ja również napluję na nich bo nie mają złamanego szelaga. Wet za wet. Prawda? — roześmiał się głośno i dodał po chwili: — Ci „Fryce” — to straszne tałatajstwo...

— Macie rację — odpowiedział Quell.

Mackpherson nic nie odpowiedział. Pa trzał uważnie przed siebie na drogę. Na gle rozległy się krzyki.

— Znowu bombowce!

(D. c. a.)

Chleb, wino, węgiel i złoto

Smutne statystyki Francji

Paryż, we wrześniu.

Kończy się upalne lato i ludność pracująca w Francji z niepokojem oczekuje zbliżającej się zimy. Chleba jest mało, mięsa jest mało, a jak będzie zimą z węglem? Robotnicy francuscy dobrze pamiętają, jak marzi ubiegłej zimy. Przez całą wiosnę i lato usiłowano wmówić we Francuzów, że przyszłej zimy przemysł i domy mieszkalne korzystać będą ze zwiększonych dostaw węgla z Zagłębia Ruhry. Obiecany ten węgiel był zresztą jednym z czynników, który zadecydował o wprężeniu się Francji do rydwanu polityki anglo-amerykańskiej w Europie. Obecnie w sprawie węgla nie ma już żadnych złudzeń. „Ani grama węgla Francja nie otrzyma z Niemiec tytułem odszkodowań” — oświadczył autorytatywnie amerykański gubernator wojskowy w Niemczech, gen. Clay. — „Francja za każdy kilogram węgla będzie musiała płacić dolarami”. Francuzi dobrze już wiedzą, że takim zapowiedziom Amerykanów należy wierzyć, że amerykańskie obietnice „na nie” są bardziej wiarygodne, niż obietnice „na tak”.

Upalne lato dało Francji bogaty urodzaj winogron. Rząd Ramadiera z triumfem oznajmił, iż w najbliższym czasie znieśli racjonowanie wina. Wino, jak wiadomo, rzeczywiście stanowi nieodłączny element składu menu przeciętnego Francuza, niemniej jednak radośny komunikat rządu bynajmniej nie wywołał entuzjazmu w narodzie. Po pierwsze dlatego, że i gorsze gatunki wina są drogie dla ludzi pracy, po drugie zaś bo — nie samym winem człowiek żyje.

Potrzebny jest również chleb, a chleba jest coraz mniej.

— Dwulicze gramów chleba dziennie? A jak z tego wyżyć? Jak mieć siły do pracy? — pyta każdego ranka jadący do pracy robotnik zakładów „Renault”, pyta konduktor autobusu i nauczyciel, profesor uniwersytetu i sprzedawca gazet.

— 200 gramów chleba dziennie — to przecież gorzej, niż za czasów okupacji niemieckiej — powtarzają się ciągle głosy ludzi głodnych.

Czy ciągły powojenny spadek dziennej racji chleba tłumaczy się tylko posuchą, jaka miała miejsce ubiegłego lata? W roku 1939 urodzaj rzeczywiście wynosił 7 milionów 400 tysięcy ton. W r. 1946 — 6 milionów ton, a w roku bieżącym 3 i pół miliona ton. — Ale dlaczego nie otrzymujemy zboża amerykańskiego? — zapytują Francuzi. — Przecież nasz rząd i nasz minister spraw zagranicznych pierwszy razem z Bevinem zakrzętnął się dookoła sławetnego „planu Marshalla”, który miał przebiec być planem amerykańskiej pomocy dla Europy, a więc i dla Francji.

Za węgiel Francja musi płacić dolarami, za żywność — dolarami, a dolarów nie ma. Obie pożyczki otrzymane przez Francję: 250 milionów dolarów z Banku Międzynarodowego i 50 milionów z Funduszu Monetarnego — są już dawno wyczerpane. Niedobory dolarowe pokrywa się więc złotem i oto smutna statystyka Francji Ramadiera: w 1939 roku zapas złota w Banku Francuskim wynosił 2.159 ton, w 1944 — 1.578 ton, w 1945 — 970 ton, w 1946 — 707 ton, w 1947 — 392 tony.

Sytuacja żywnościowa i ciągle pogarszająca się ogólna sytuacja ekonomiczna spowodowała falę niezadowolenia i protestu w całym kraju. Na tej fali usiłuje znów wypłynąć na powierzchnię życia politycznego gen. de Gaulle, kandydat na „fuehrera” Francji i wierny wykonawca rozkazów gieldy nowojorskiej, szukającej różnych dróg i różnych metod opanowania Francji. Naród francuski jednak odpięta zakusy tego nieproszonego „zbawcy Francji”, który nawet w gestach i ruchach usiłuje naśladować swój prawzór niemiecki — Adolfa Hitlera. Robotnicy francuscy wiedzą, że tylko jedność ruchu robotniczego może być tym murem, o który rozbije się de Gaulle.

Klasa robotnicza słusznie szuka winowajcy staczenia się Francji w przepaść kryzysu w rządach prawicy socjalistycznej, kierowanej uprzednio przez Bluma, a obecnie przez jego wiernego ucznia Ramadiera. Masowe wiece i strajki protestacyjne, przekształcające się częstokroć w strajki generalne, burzliwe demonstracje na ulicach Paryża, Lille, Tuluzy i Marsylii i setek innych miast i miasteczek — oto odpowiedź ludu pracującego Francji na politykę rządu Ramadiera. Odpowiedź — i groźne ostrzeżenie. — „Ramadier ustąpi!” — wola jednogłośnie lud Paryża i całej Francji. Coraz głośniejsze są wołania o stworzenie nowego rządu, który prowadziłby politykę demokratyczną, rządu, zdolnego do nawiązania

stosunków gospodarczych z państwami Europy wschodniej. Wiadomość o dostawach 300 tysięcy ton zboża radzieckiego dla Polski i 200 tysięcy ton dla Czechosłowacji bez żadnych warunków dodatkowych ze strony rządu ZSRR bez zastrzeżenia sobie prawa wtrącania się do życia wewnętrznego tych krajów, jak to czynią dyplomaci USA — zmusza najmniej nawet orientujących się w polityce Francuzów do poważnego zastanowienia się, czy w interesach Francji rzeczywicie leży włączenie się polityki francuskiej w rydwan polityki USA, jak to czyni p. Ramadier.

„Ramadier ustąpi!”. Ramadier jednak nie zamierza ustąpić. Nie pozwala na to i ambasador USA w Paryżu, pan Caffery. Co jednak myśli o tym naród i jak ta polityka odbije się w parlamencie? W marcu stosunek głosów na korzyść rządu Ramadiera wynosił 404:0, w maju — 360:186, w lipcu — 331:247, a podczas głosowania w dniu 4 bieżącego miesiąca — 292:243, osiągając nadwyżkę zaledwie 49 głosów.

Prasa Ramadiera ogłosiła ten wynik jako kolejne zwycięstwo rządu, a czytelnicy gazet uśmiechają się i mówią:

— No, no, jeszcze jedno lub dwa takie „zwycięstwa”, a rząd Ramadiera zakończy swój „zwycięski” żywot, a wtedy powstanie rząd, który naprawdę będzie reprezentantem interesów ludzi pracy.

A. Płowski.

TABLICA HONOROWA

Do wyścigu pracy garną się coraz to nowe zastępy robotnic i robotników.

W dniu 12 września pracownica PZPB Nr. 3 tkaczka ZOFIA RUCZ wykonała 168 proc. normy.

Brawo!

Kto pierwszy?

W wyniku prowizorycznych obliczeń okazuje się, że najlepsze wyniki produkcyjne w przemyśle bawełnianym w dniu 11 września osiągnęły Państw. Zakł. Przem. Bawełnianego w Ozorkowie.

Dnia tego przędzalnia średnio-przędna wyprodukowała 2.915 kg przędzy co stanowi 102 procent planu. Przędzalnia odpadkowa wykonała 1.409 kg przędzy (131 proc. planu). Tkalnia wyprodukowała 22.848 mtr. tkanin co stanowi 107 proc. planu. Na drugim miejscu uplasowały się PZPB Nr 3 (d. „Geyer”). Przędzalnia średnio-przędna „trójki” wykonała dnia tego plan w 103 proc., przędzalnia odpadkowa wykonała plan w 116 proc., a tkalnia w 105 proc.

13 września wyniki kształtowały się nieco inaczej.

Na czoło współzawodników wysunęły się PZPB w Zgierzu, która plan dzienny produkcji wykonała w 107 proc.

Uwaga, włókniarze Bielska!

Tkacze PZPW Nr. 2 odpowiadają na wasz apel



Rzepkowska Janina odpowiada na apel ob. Imielskiego z Bielska

Dolinski Władysław odpowiada na apel ob. Matlaka z Bielska

„Tkacz z Bielska — Matlak wykonuje 151 procent normy produkcyjnej? Ja podejmuję się wykonać normę w 160 procentach i wszystkim

wam kortowych tkaczy do współzawodnicstwa”.

Zdanie to wypowiedział tow. Dolinski Władysław, młody, 19-letni tkacz z PZPW Nr 2. On to pierwszy wystąpił do obsługi dwóch krosien kortowych, gorąco przekonując pozostałych tkaczy, by poszli w jego ślady. Młody peperowiec bez wahania podjął współzawodnictwo z ob. Antonim Matlakiem, bielskim tkaczem kortowym, który na dwóch krosnach osiąga 151 procent normy.

Wezwanie drugiego bielskiego tkacza, ob. Imielskiego Antoniego, który wyrabia 148 procent, przyjęła ob. Janina Rzepkowska. Na dwóch krosnach osiąga ona obecnie 142 procent. — „Na pewno prześcignę Imielskiego” — oświadcza z przekonaniem ob. Rzepkowska.

Tkacze Bielska i Łodzi walczą o honor swoich miast — jednym i drugim życzymy powodzenia.

„Mając takich tkaczy — mówi z dumą dyrektor naczelny PZPW Nr 2, tow. Osys — nasza fabryka na dość szybkim tempie przechodzi na większą obsługę maszyn. Musimy uru-

chomić nieczynne dotychczas krosna. Plan wrześniowy — jeśli nie będzie przeszkód od nas niezależnych — na pewno wykonamy”.

6-go września 14 tkaczy przeszło na obsługę dwóch krosien. 13-go września — dalszych dziesięciu. Obecnie 40-tu tkaczy pracuje na „dwójkach”. Nie do kieszeni fabrykantów pienie zarobek z drugiego krosna. Placę tkaczy pracujących na dwóch krosnach będą wyższe najmniej o 50 procent. Dobrzy robotnicy wykują sobie lepszą przyszłość.

Jednocześnie wzrasta produkcja. W przeciągu ostatnich tygodni uruchomiono czterdzieści nieczynnych krosien.

W praktyce pracujący przekonują się, że w Polsce Ludowej podniesienie produkcji idzie w parze z poprawą bytu robotniczego.

B. Beatus.

Chcesz mieć silną Polskę — daj na odbudowę Warszawy

Przemysł wełniany na Śląsku

je naszego specjalnego wysłannika w imieniu Zjednoczenia Wełnianego Okręgu Śląskiego tow. inż. St. Patyczek.

Zaznaczyć należy, iż dane Zjednoczenie występuje na terenie przemysłowym, jako reprezentant zjednoczonych fabryk Bielska i Białej.

Po skomasowaniu wszystkich obiektów — opowiada tow. Patyczek — istnieje 27 ośrodków, 24 fabryki sukna, przędzalnie, 2 szarpanie, 2 fabryczki waty krawieckiej oraz watoliny itp. Zjednoczenie zatrudnia 10.616 pracowników. Pracownicy umysłowi stanowią około 10 procent ogólnej liczby robotników Zjednoczenia.

O ile chodzi o produkcję, to na wstępie przytoczmy liczbę, a więc: w sierpniu osiągnęliśmy 104 procent określonego planu. We wrześniu planujemy przekroczyć tę cyfrę. Nadzieje swe wiążemy z rozwijającą się akcją współzawodnictwa, która obejmuje coraz szersze kółka na-

szych pracowników.

A teraz znów liczby, plastycznie obrazujące naszą produkcję: najpierw konkretny przykład z niedawnej przeszłości. W czerwcu wyprodukowano materiałów ubraniowych 364.602 metry. Ogólna produkcja wyraża się w 531 tys. 886 metrach, co wynosi na wagę 215.572 kilo. Zaznaczyć należy, że do tego dochodzą jeszcze odpadki sprzedażne oraz wełna prana. Ogółem wartość produkcji wynosi licząc po cenach szlujących 314 mil. 190 tys. 364 zł.

Eksportujemy materiały ubraniowe do Szwecji, do Anglii, Jugosławii i innych krajów.

Z większych ośrodków należy wymienić fabrykę Nr 23 (dawniej „Plutzar i Brulle”), Nr 14 (dawniej „Tislowitz”), Nr 5 (b. „Jankowski i Syn”), byle „Hess-Piess-Szczygłowski”, „Molenda” i inne. Wszystkie te fabryki są obecnie upaństwowione.

Pow.

Uzdrowiska na miejscu

Swat pracy może leczyć się w domu

Przy Okręgowym Oddziale Spożywczym w Łodzi, ul. Naftowa 3, został zorganizowany skład konsygnacyjny na produkty oraz wody lecznicze na Łódź i wojew. łódzkie.

Wody lecznicze oraz produkty uzdrowiskowe, pochodzące z różnych naszych źródeł i uzdrowisk są znane pod względem dobrej jakości zarówno w kraju, jak i za granicą. Można będzie leczyć się w domu na różnego rodzaju schorzenia, jak: cukrzyca, kamica żółciowa, różnego rodzaju nieżyty, reumatyzm, artretyzm, choroby serca i nerwów, choroba Basedowa, wrzody żołądka, choroby kobiece itp.

Obecnie posiadamy na składzie następujące wody i produkty lecznicze: Szlam Ciec-

ciński w pudełkach po 3 kg, Szlam Ciecociński w workach po 100 kg, okłady borowinowe w pudełkach, Eug Ciecociński w butelkach 0,75 l, Sól Iwonicka w workach po 100 kg, wody lecznicze wszystkich źródeł w butelkach po 0,5 i 0,7 litra oraz wody stolowe wszystkich źródeł w butelkach 0,35 litra, jak: „Krynica” z Krynicy, „Krystynka” z Ciecocińska, „Wacław” z Soli i „Staropolanka” z Polanicy. Ceny ustalone są przez Ministerstwo Zdrowia.

Zakupy można dokonywać w Okr. Oddziale Spoż. „Spółem” w Łodzi, przy ul. Naftowej 3, w sklepach Powszechnej Spółdzielni Spożyców w Łodzi oraz w sklepach innych Spółdzielni.

Mgr PATYCZEK STEFAN kier. Wydz. Ogólnego Zjedn. Przem. Wełn. Okr. Śląskiego w Bielsku

Zjednoczenie Przemysłu Wełnianego na Okręg Śląski z siedzibą w Bielsku, poza łódzkim przemysłem włókienniczym jest jednym z najpoważniejszych w kraju ośrodków przemysłowych tego typu. Wyroby bielskie oddawna mają wzięcie na rynkach, nie tylko polskich i cieszą się zasłużoną popularnością zarówno w kraju, jak i zagranicą.

O obecnym stanie tego ośrodka, zgrupowanego w Bielsku oraz w sąsiedniej Białej, informu-



Kubat Kazimierz, Rzepkowski Jan, Michalski Józef, Weingertner Bernard, Jędrzejczak Józef tkacze na dwóch krosnach kortowych

INTERPELACJE

Co się dzieje z mlekiem?

Obywatelu Redaktorze! Pragnę poruszyć sprawę mleka przydzielonego. Co dzieje się z mlekiem i gdzie mamy je odbierać? W sklepach, gdzie jesteśmy zarejestrowane, dla nas go nie ma. W ub. miesiącu (sierpień) przypadło nam dwie trzecie naszego przydziału, a w tym miesiącu w ogóle go nie ma.

Gdy pytamy kierownika sklepu spółdz. Nr 9 przy ul. Zwirki w Rudzie Pabianickiej, kiedy będzie mleko, odpowiada nam: „Będzie, jak przywiozą”.

Faktem jest, że dostawa mleka odbywa się w różnych godzinach: 9.30, 15 i 17-aj. Czy my, matki, a zarazem kobiety pracy, mamy czas na wystawianie przed sklepem od 9.30 do 17? Zaznaczyć należy, że otrzymane mleko nie nadaje się już do przegotowania.

Uprzejmie proszę o wniesienie w tę dla nas tak palącą sprawę zaopatrzenia dzieci naszych w mleko.

Z poważaniem
K. Jankiewiczowa
z Rudy Pabianickiej.

KOMUNIKAT

UROCZYSTE OTWARCIE SZKOŁY PRACY SPOŁECZNEJ

Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego odbędzie się w środę, 17 bm. o godz. 17 w lokalu TUR przy ul. Skorupki 6/8.

Przyjmuje się jeszcze zgłoszenia na II rok studiów, na Wydziały: Spółdzielczy i Administracyjno-Samorządowy.



Artyzm wielkiej miary

Występ Państwowego Zespołu Tańca Ludowego pod kierunkiem Igora Moisiejewa

datki na „Odbudowę Warszawy”. W czasie dotychczasowych występów w Polsce zebrali ponad 600.000 złotych.

A teraz refleksja:
— Co się dzieje u nas z tańcem ludowym?



Parnell, który przed wojną osiągnął ciekawe wyniki w artystycznym tańcu ludowym, w ostatnich programach odszedł od swej pierwotnej, najszlachetniejszej linii. Nikt nie zajmuje się studium etnograficznym, nikt nie czerpie z nieprzebranych bogactw sztuki ludowej, najczystsze natchnienia dla nowej formy tańca.

Widowisko baletowe Igora Moisiejewa było wydarzeniem artystycznym dużej miary. Trudno jest opisywać finezję ruchu, doskonałą precyzję techniczną, a nade wszystko niezrównany urok, piękno słowiańskiego tańca. Wydaje się, że tancerze jakby przewyciężali prawo grawitacji, unoszą się, wirują, trzepocą ponad estradą. To było coś jak z anegdoty słynnego Franca Fiszera o tańczącym kozaku, który wyskoczył w górę, a potem wolno tenko opadał na ziemię.

Akompaniament małej orkiestry symfonicznej doskonały, chociaż po prawdzie niewiele go słyszałem. Zagłuszała muzykę wybuchająca co chwilę burza oklasków.

Kompozycję swoich tańców opiera Igor Moisiejew na źródłowych studiach motywów tańców rosyjskich, ukraińskich, białoruskich, kaukaskich.

Polskiej publiczności pokazano ciekawie przetransponowanego krakowiaka.

Podczas przerwy artyści radzieccy zbierali



Ob. M. Piotrowski. — List wasz przekazał mi odpowiednim czynnikiem.

„Stała czytelniczka 1968 — 8 — 12” — Owszem, może pani prawnie drogą sądową zmusić niegodnego ojca do placenia na utrzymanie dziecka.

B. Kaczmarek. — Tylko młodzież do lat 18-tu ma prawo otrzymywać zapłatę za 8 godzin, pracując tylko 6 godzin. Wyjątek stanowią ci, których zakład pracy kieruje na odpowiedniej przeszkoleniu. Tym i-ma pięć pełną stawkę nawet w tym wypadku, gdy swą pracę zawodową muszą na razie przerywać zupełnie. Na rozciągnięcie tego prawa wyjątkowego na wszystkich pragnących się uczyć Państwa naszego nie stać jeszcze w tej chwili.

Lokatorzy domu z ul. Rządowskiej 35. — Komitet Domowy może zmusić do pokrycia kosztów naprawy dachu. Radzimy zwrócić się do komisariatu Milicji Obywatelskiej.

St. Kubasiewicz. — Powinien pan zwrócić się w sprawie swojej siostry do Zw. Emerytów.

Stały czytelnik „Głosu Robotniczego”. — Dla umożliwienia wydania odpowiedniej ilości podręczników szkolnych — zmniejszona została objętość pisma. Z tego powodu zaszła zmiana w druku powieści.

Ob. J. Araszczewski. — Macie rację, towarzyszu; sprawa ta była dopiero niedawno temu poruszana na łamach naszego pisma (w dziale „Interpelacje czytelników”).

Ob. R. Rymiszewski. — List Wasz przekazał mi odpowiednim czynnikiem.

Co otrzymamy na kartki?

Cukier, mąka, kasza, olej, konserwy, śledzie

Wydział Aprowizacji Zarządu Miejskiego w Łodzi niniejszym podaje do wiadomości, że na karty żywnościowe zwykle oraz z nadrukiem RCA (Rejonowa Centrala Aprowizacyjna) na miesiąc wrzesień 1947 r. w sklepach włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej poczynając od dnia dzisiejszego, sprzedawane będą następujące artykuły spożywcze.

Kat. I i Kat. RCA na odcinek Nr 18 po 0,5 kg.

cukru, w cenie zł. 16,50 za 1 kg.; na odcinek Nr 19 po 2 kg. mąki psz. gat., w cenie zł. 3 za 1 kg.

Kat. I (zwykła) na odcinek Nr 20 po 1 kg. oleju kokos., w cenie zł. 41,50 za 1 kg.; na odcinek 24 po 0,5 kg. śledzi, w cenie zł. 17,50 za 1 kg.; na odcinek 25 po 3 puszki konserw rybnych a 425,25 kg. każda, w cenie zł. 13 za 1 puszkę.

Kat. I „R.C.A.” na odcinek 24 po 1 kg kaszy jęczmień, w cenie zł. 2,50 za 1 kg.

Kat. II. na odcinek Nr 18 po 0,40 kg cukru, w cenie zł. 16,50 za 1 kg.; na odcinek 19 po 1,50 kg. mąki psz. gat. w cenie zł. 3 za 1 kg.; na odcinek 20 po 1,50 kg śledzi, w cenie zł. 17,50 za 1 kg.

Kat. III. na odcinek Nr 18 po 1 kg mąki psz. gat. w cenie zł. 3 za 1 kg.; na odcinek 19 po 0,75 kg. śledzi, w cenie zł. 17,50 za 1 kg.

Kat. IR i Kat. IR „RCA”. na odcinek Nr 18 po 0,25 kg cukru, w cenie zł. 16,50 za 1 kg.; na odcinek 19 po 1 kg mąki psz. 80 proc. w cenie zł. 3 za 1 kg.

Kat. IR (Zwykła) na odcinek Nr 20 po 0,5 kg konserw mięsnych lub 1,5 kg konserw mięsno-jarz. w cenie zł. 13 — 1 kg.

Kat. IR „RCA” na odcinek 21 po 0,5 kg oleju kokosowego, w cenie zł. 41,50 za 1 kg.; na odcinek Nr 20 po 1 puszkę konserw rybnych a 425,25 kg w cenie zł. 13 za 1 puszkę, na odcinek Nr 22 po 0,5 kg kaszy jęczmień, w cenie zł. 2,50 za 1 kg.

Kat. IIR. na odcinek Nr 18 po 0,5 kg śledzi, w cenie zł. 17,50 za 1 kg.

Kat. „Dz. 0-3” i Kat. „Dz. 0-3” RCA. na odcinek Nr 18 po 0,25 kg cukru, w cenie zł. 16,50 za 1 kg.

Kat. „Dz. 4-7” i Kat. „Dz. 4-7” RCA. na odcinek Nr 18 po 0,25 kg cukru, w cenie zł. 16,50 za 1 kg.

Kat. „Dz. 8-12” i Kat. „Dz. 8-12” RCA. na odcinek Nr 18 po 0,25 kg cukru, w cenie zł. 16,50 za 1 kg.

Kat. „M” i Kat. „M” RCA. na odcinek Nr 18 po 0,25 cukru, w cenie zł. 16,50 za 1 kg.; na odcinek Nr 19 po 0,25 kg oleju kokosowego, w cenie zł. 41,50 za 1 kg.

Kat. „C” i Kat. „C” RCA. na odcinek Nr. 9 po 0,25 kg oleju kokosowego, w cenie zł. 41,50 za 1 kg. na odcinek Nr. 10 po 0,50 kg śledzi, w cenie zł. 17,50 za 1 kg.

Wydział zaznacza, że termin realizacji wywołanych powyżej odcinków z kart żywnościowych zwykłych i z nadrukiem RCA za m-c wrzesień rb. upływa z dniem 30 września 1947 r. Po tym terminie żadne reklamacje nie będą uwzględniane.

1. Uwaga: Mięso i tłuszcz dla Kat. I RCA wydawane będą bezpośrednio przez Rejonową Centralę Aprowizacyjną.

Ziemniaków nie zabraknie

Spółdzielczość przygotowuje zapasy na całkowite zaopatrzenie Łodzi

W tych dniach odbyła się konferencja przedstawicieli Spółdzielni Rolniczo-Handlowych i Gminnych Samopomocy Chłopskiej, zorganizowana przez Oddział Rolniczy „Spolem” w Łodzi.

Na konferencji poinformowano zebranych, jak wielkie znaczenie ma umiejętne przeprowadzenie akcji kartoflanej dla spółdzielczości.

Skup ziemniaków w skali państwowej był b. ważnym zagadnieniem — na obszarze ziem zachodnich woj. łódzkie dostarczyło o 100 procent więcej ponad ustaloną normę. W akcji

zbożowej dla Funduszu Aprowizacyjnego woj. łódzkie zdało również egzamin w 100 procentach, dostarczając przeszło 6.000 ton.

Obecnie trzeba zakupić ziemniaki na całkowite zaopatrzenie Łodzi i prowincji. W skupie tym biorą udział wszystkie 3 sektory.

Akcja kartoflana będzie w r. b. pierwszą akcją zbiorową i spółdzielnie muszą utworzyć większą ilość punktów skupu, przestrzegając cen od 500 do 550 zł na ziemniaki jadalne oraz zorganizować dostateczny zapas ziemniaków na wypadek konieczności interwencji w razie braku lub zwyżki cen na ten artykuł.

Procesy hitlerowskich zbirów

Szereg nowych potworów stanie przed Sądem w Łodzi

Procesy te wzbudzają zrozumiałe zainteresowanie.

„Fabrykant” na własną rękę

W najbliższych dniach przed Okręgowym Sądem Karnym w trybie doraźnym będzie odpowiadał Józef Bromberkowski, kotoniarz w fabryce pończoch „Wega” pod Zarządem Państwowym. Został on aresztowany na skutek

śledztwa, które wykazało, że w fabryce produkował on pończochy „na lewo”. Skradł on 101,34 kg przędzy z magazynu fabryki. Ilość ta była wystarczająca na wyprodukowanie 310 tuzinów pończoch. Do tej „lewej” produkcji wciągnął nieletniego robotnika — Jana Banaśiaka, który wykańczał pończochy i otrzymywał za to po 200 zł od pary. Sprawa Banaśiaka, z uwagi na jego młody wiek, została wydzielona do trybu zwykłego.

GÓRNA - PRAWA

O godz. 15,30 PZPB Nr 6 „B” — koło 10. O godz. 13,30 PZPB Nr 6 „A” — koła 2, 4 i 5. PZPW Nr 1 — koło I, Osrodek Konf. Nr 3 — koło II, PZPW Nr 2 — koło I.

GÓRNA - LEWA

O godz. 13,30 PZPW Nr 6 — zmiana I. O godz. 13 „Makowski”. O godz. 8 rano Straż Obozowa. O godz. 18 „Hochman”.

GÓRNA

O godz. 14-tej Tkalinia — II zmiana. PZPB Nr 3, Przedzalnia II zmiana. O godz. 13,30 PZPB Nr 17 — zmiana II. O godz. 16 f. „Schicht”. O godz. 14,30 f. „Akerman”. O godz. 14,00 14-ty Kom. MO.

PRAWA - ŚRÓDMIEJSKA

O godz. 18 koło terenowe Nr 3. O godz. 16 f. „Miller i Seidel”. O godz. 15,30 Spółdz. „Nadzieja”. O godz. 14,30 f. „Ciber Mandel”. O godz. 13 Osrodek Konf. Nr 2 — zmiana II.

LEWA - ŚRÓDMIEJSKA

O godz. 16 M. Z. Komunikac. f. „Relsfeld”. C. D. W. F., Dyrekcja Kin Objazdowych. O godz. 13,30 f. „Fritsche”, f. „Kleinman” — koło czwarte. O godz. 15,30 Elekrownia — koło 2 i 3. O godz. 14 f. „Eitington” — koło czwarte. O godz. 17 f. „Finster” — koło 9 i 10.

BALUTY

O godz. 14 f. „Einbrot-Abel”. O godz. 15,30 Wydz. Gospodar. zy PZPJ i G Nr 8, f. „Rosner”. O godz. 16 garbarnia Radogoszcz.

ŚRÓDMIEŚCIE

O godz. 16 PZPDz., Zjednocz. Przedsięb. Budowl. O godz. 17 CZPW. Dyrekcja Dziew. Pończ. O godz. 15 CT Hurtownia Nr 3, OUL. O godz. 14,30 Książka Nr 2. O godz. 14 7 Komisarjat MO.

WIDZEW

O godz. 14 Wydział Chemiczny i Gumowa. O godz. 13,30 f. „Hirsberg i Blrnbaum”. O godz. 14 3 Kom. MO.

KOMUNIKAT

Wydział Propagandy Komitetu Łódzkiego zawiadamia, że w środę 17 września punktualnie o godz. 18-iej odbędzie się wykład w ramach IV Dzielnicowego Kursu Szkoleniowego.

Wykładać będą: Dzielnica Śródmieście — tow. Hryniewicz; Dzielnica Śródmieście-Prawa — tow. Ochociński; Dzielnica Śródmieście-Lewa — tow. Smętkiewicz; Dzielnica Staromiejska — tow. Cupryn; Dzielnica Górna — tow. Pawłowski; Dzielnica Górna-Lewa — tow. Karpiński; Dzielnica Górna-Prawa — tow. Tokorski; Dzielnica Widzew — tow. Pałdowicz; Dzielnica Ruda Pabianicka — tow. Czekalski; Dzielnica Bałuty — tow. Wnuk.

UWAGA, AKADEMICY PEPEROWCY!

W środę dnia 17 bm. o godz. 19 w lokalu EK PPR przy ul. Sienkiewicza 49, odbędzie się Zebranie Akademickiego Koła partyjnego. Obecność członków obowiązkowa!

Młodzież akademicka
czyta tygodnik „Poprostu”

Do nabycia we wszystkich kioskach

Administracja
Warszawa
Smolna 13



Jak się dowiadujemy, w Prokuraturze zostały już sporządzone nowe akty oskarżenia przeciwko zbrodniarzom łaszysławsko-hitlerowskim, przekazanym Polsce przez władze okupacyjne w Niemczech.

W bieżącym miesiącu odbędzie się szereg interesujących dla mieszkańców naszego miasta procesów.

22 września przed Sądem stanie Feliks Buergel, członek NSDAP i funkcjonariusz Kripo w miejscowości Dulmen w Westfalii. Znęcał się nad robotnikami polskimi, którzy byli przymusowo tam zatrudnieni i niejednokrotnie denuncjował ich w Gestapo.

26 września odbędzie się proces dwóch zastępców Biełowa, kata łódzkiego ghetta — Franza Antona Seiferta i Ericha Czarnuli. Obaj będą sądzeni jednocześnie. Należeli do NSDAP i byli kierownikami wydziałów zarządu ghetta. Brali również udział w akcjach likwidacyjnych wśród ludności żydowskiej.

27 września na ławie oskarżonych w Okręgowym Sądzie Karnym znajdzie się Ludwik Kern, tzw. Kriminal-„Oberassistent” policji niemieckiej w ghetcie łódzkim. Ma on na sumieniu wiele istnień ludzkich.

OGÓLNOPOLSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU KAPELUSZNICZEGO

Łódź, Gdańska 93

poszukuje natychmiast:

- 1) kierownika wydziału planowania,
- 2) kierownika wydziału technicznego — fachowca włókiennika,
- 3) kierownika Adm.-Handlowego na wyjazd (Złotoryja),
- 4) kierownika pracy i płacy na wyjazd (Złotoryja),
- 5) księgowo-bilansistę na wyjazd (Złotoryja).

Zgłoszenia z życiorysami i odpisami świadectw składać do Wydz. Personaln.



WSPÓLNE ZEBRANIA PPR i PPS

Dzisiaj o godz. 12 odbędzie się posiedzenie trzech międzypartyjnych PPR i PPS firmy „Horak”.

Dzisiaj o godz. 14 odbędzie się wspólne zebranie PPR i PPS Niciarni.

Dzisiaj o godz. 16 wspólne zebranie członków PPR i PPS. f. im. Strzelczyka. O godz. 15,30 Poczta.

Dzisiaj o godz. 18,30 w Helenowie odbędzie się ogólne zebranie członków PPR i PPS — PSS.

ZEBRANIA KÓŁ PPR

W dniu dzisiejszym odbędą się zebrania kół w następujących fabrykach i instytucjach:

RUDA PABIANICKA

O godz. 13 oddział II — Biała, Tkalinia Nr 7 — zmiana I.

STAROMIEJSKA

O godz. 14 przedzalnia odpadkowa PZPB. Nr 2.

Kronika m. Radomska

Sroda dnia 17 września 1947 roku.
Franciszka.

Dyżury aptek

Dyżur nocny pełni apteka mgr Spoza, przy ulicy Limanowskiego 2.

Telefony

- 10—Straż Pożarna.
- 13—Pow. Komenda MO.
- 51—Miejski Post. MO.
- 91—Starostwo Powiatowe.
- 50—Szpital Powiatowy.
- 11—P. U. B. P.
- 35—PPR.

Kino

Miejscowe kino „Wolność“ wyświetla film produkcji polskiej pt. „Szcześliwa trzynastka“. Początek seansów godzina 17 i 19.

Adres Redakcji i Administracji „Głosu Radomszczańskiego“ — Radomsko, ul. Kościuszki 13, telefon Nr 12.

Dwa i pół miliona chłopów

wzięło udział w święcie Reformy Rolnej

Z całego kraju w dalszym ciągu nadchodzą wiadomości o masowym udziale chłopów w tegorocznym Święcie Reformy Rolnej. Wieś polska masowo, uroczysto i radośnie obchodziła swe święto chłopięce.

Według dotychczasowych obliczeń, lokalne uroczystości, zorganizowane staraniem Polskiej Partii Robotniczej, Stron-

nictwa Ludowego i Związku Samopomocy Chłopskiej, odbyły się w 1750 gminach wiejskich. Udział wzięło w nich powyżej 2,5 miliona ludności chłopskiej.

Imponujący charakter posiadały obchody na Pomorzu. Tutaj w blisko dwustu gminach zgromadziło się 370 tysięcy chłopów. W uroczystościach lokalnych Święta Reformy Rolnej w Łozinie pod

Wejherowie wzięło udział Minister Rolnictwa Dąb-Kociol i prezes Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej Janusz.

Tak masowy udział chłopów w uroczystościach znamionuje poważne rozszerzenie i ugruntowanie się wpływu stronnictw demokratycznych na wsi. Uroczystości potwierdziły raz jeszcze ideowe zwycięstwo demokracji, potwierdziły to, że masy chłopskie stoją dziś mu-rem za rządem ludowym, który dał im ziemię.

Zorganizowane bezpośrednio w gminach, obchody świadczą o dalszym wzroście wpływów organizacyjnych PPR i SL, obdarzonych zaufaniem milionowych mas chłopskich.

Przebieg Święta Reformy Rolnej wskazuje jednoznacznie na dalsze kruszenie się organizacji PSL w terenie. Bankrutem politycznym, którzy skompromitowali się w oczach narodu swą bezpłodną „opozycją“, swą taktyczną walką z demokracją i przymierzem ze szpiegowsko-bandyckim WiN-em masy chłopskie nie dają już posłuchu.

Polski Związek Zachodni czuwa!

Specjalnie do zadań czuwania nad naszą ziemią nadodrzańską jest powołana organizacja społeczna wyższej użyteczności pod nazwą Polski Związek Zachodni.

Zadaniem jego jest opieka nad Ziemiami Zachodnimi, prowadzenie badań naukowych-histerycznych, gospodarczych, kulturalnych, politycznych w celu zbierania materiału dokumentującego nasze prawa dziejowe i współczesne do granic na Odrze i Nysie, prapaganda w kraju i zagranicą zebranych osiągnięć naukowych. Poza tym Polski Związek zachodni opiekuje się zamieszkującą te ziemie ludnością.

Członkowie PZZ stanowią zwartą i zorganizowaną grupę, która swoją liczebnością i pracą reprezentuje postawę całego społeczeństwa polskiego wobec zagadnienia zachodniego. Im liczniejsza będzie ta organizacja, tym dobitniej będą wyrażane głosy Polaków w sprawach dla nas pierwszej wagi, w sprawach granic był nasz i dobrobyt na długie pokolenia gwarantujących.

Przeło obowiązkiem każdego Polaka — wznoszącego i utrwalającego gmach Demokratycznej Polski Ludowej jest być czynnym członkiem PZZ.

Konkurs na godło państwowe

Ministerstwo Kultury i Sztuki w porozumieniu z Prezydium Rady Ministrów, Ministerstwem Oświaty oraz Zarządem Gł. Zw. Zawodowego Polskich Artystów Plastyków ogłasza konkurs otwarty na Godło Państwowe.

Godło ma przedstawiać orła piastowskiego bez korony. Konkurs przewiduje trzy rozwiązania: płaskie (kolor według danych heraldycznych); graficzne (kreska czarna na białym tle) i w płaskorzeźbie.

Obowiązkowe jest przedstawienie wszystkich trzech rozwiązań.

Przy ocenie prac konkursowych brane będzie najcharakterystyczniejsze rozwiązanie idei orła; najważniejsza stylizacja — niezależnie od tego czy autorem projektu będzie rzeźbiarz czy grafik.

Przewidziane są nagrody: 1) — 150.000 zł.; 2) — 90.000 zł.; 3) — 50.000 zł.

Inne wyróżnione prace mogą być zakupione po 15 tysięcy złotych. Prace zakupione lub wyróżnione przechodzą na własność Państwa.

W skład jury konkursu wejdą przedstawiciele Prezydium Rady Ministrów, Ministerstwa Oświaty, Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Zw. Zaw. Polskich Artystów Plastyków.

Termin nadsyłania prac upływa z dniem 1 grudnia 1947 roku. Dla zamiej-

scowych — ważna jest data stempla pocztowego.

Projekty należy nadsyłać pod adresem Zarządu Głównego Zw. Zaw. Polskich Artystów Plastyków, Warszawa, ul. Młodzieży Jugosłowiańskiej Nr. 1/24 na ręce

sekretarza konkursu art. grafika Józefa Czerwińskiego.

Blizsze warunki konkursu otrzymać można pod wyżej wymienionym adresem, albo we wszystkich okręgach: oddziałach Zw. Zaw. Pol. Art. Plastyków.

Moszczenica

Nieudany występ rabusia

Chłopi odebrali broń zbirowi

W nocy około godziny 11.30 do mieszkań wsi Gajkowice, gm. Podolin ob. G. wtargnęli mieszkańcy Moszczenicy ob. C. z bronią krótką. Napastnik sterroryzował znajdujące się w domu osoby i przez nieuwagę zagasił stojącą na stole lampę naftową. Właściciel domu wykorzystując ten moment zbiegł na podwórce alarmując sąsiadów.

Napastnik spłoszony krzykiem opuścił mieszkanie udając się na podwórce, gdzie został zatrzymany przez dwóch gospodarzy, którzy odebrali mu broń. Korzystając z chwilowej nieuwagi gospodarzy, napastnik zbiegł w niewiadomym kierunku. Przypisek Redakcji: Ze względu na dobro toczącego się śledztwa nazwisk narazie nie podajemy. (j).

233 szkoły zawodowe

czynne są w województwie łódzkim

Przed wrześniem 1939 roku Okręg Szkolny Łódzki posiadał 63 szkoły zawodowe, kształcące około 10 tysięcy uczni. Po wyzwoleniu kraju odbudowa szkolnictwa zawodowego na terenie tego okręgu poczyniła szybkie postępy i już w ma-

ju 1945 roku uruchomiono 9 szkół zawodowych z 550 uczniami. W ciągu roku szkolnego 1945-46 ilość szkół zawodowych wzrosła, dochodząc do 19 (30 tys. uczni).

W nowym roku szkolnym samo mia-

sto Łódź posiadać będzie 25 publicznych średnich szkół zawodowych, wprowadza jących tę inowację, że uczniowie szkół trzy dni w tygodniu pracują w warsztatach, a pozostałe trzy dni w szkole.

Okręg Łódzki wraz z miastem Łodzią otrzymuje w roku bieżącym 18 nowych szkół zawodowych typu gimnazjalnego i licealnego.

Ogółem w Okręgu tym w roku szkolnym 1947-48 czynne będą 233 szkoły zawodowe wraz z kursami. Kuratorium Okręgu Łódzkiego realizuje w tym roku plan tworzenia nowych ośrodków metodycznych nauczania przedmiotów zawodowych oraz zakładania szkół zawodowych na wsi.

Kutno

Ostrożnie z ogniem

Znów pożar w powiecie kutnowskim

O godzinie 8 rano w dniu 14 bm. wybuchł w Kutnie, na Piaskach przy ulicy Wygoda 40 gwałtowny pożar w obejściu Józefa Woźniakowskiego. Zapaliła się sterta ze zbożem, prawdopodobnie wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

Dzięki natychmiastowej akcji straży pożarnej, zdolano pożar ugasić i stóg częściowo uratować.

Nawozy sztuczne na siew jesienny

Na sezon jesienny rb. dostarczono dla rolnictwa do dnia 1 września rb. nawozów azotowych 66.105 ton, nawozów fosforowych 106.117 ton, nawozów potasowych 18.750 ton, ogółem 190.972 ton. W tej liczbie otrzymały spółdzielnie do rozprzodzenia pomiędzy rolników

148.801 ton. Pozostałe ilości 42.171 ton otrzymały majątki państwowe, związki branżowe, doświadczałnictwo i inne.

W czasie od 1 do 15 września rb. dostarczono według danych szacunkowych ogółem około 37.000 ton nawozów sztucznych.

Zgierz

Włókniarze na odbudowę Warszawy

W dniu 14 bm. Zw. Zaw. Włókniarzy w Zgierzu zorganizował zbiórki na rzecz odbudowy Warszawy, w której czynny udział wzięli — Dyrekcja i pracownicy umysłowi Państwowych Zakładów Włókienniczych.

W dniu tym społeczeństwo miasta Zgierza gremialnie przyczyniło się do odbudowy miasta st. Warszawy ofiarując na ten cel 45.107 zł. Zbiórka ta okazała się największą z dotychczasowych.

Wieści z kraju

PONAD 17 MILIONÓW ZŁ. NA ODBUDOWĘ KLINIK WROCŁAWSKICH

Ministerstwo Odbudowy przyznało w roku bieżącym dla Uniwersytetu wrocławskiego kredyty w wysokości ponad 17 milionów złotych, które przeznaczone zostały głównie na odbudowę klinik wydziału lekarskiego. Dotychczas z funduszy tych odremontowano 7 klinik.

-- Ogłoszenia drobne --

„Związkowiec“ Spółdzielnia Zarobkowa, Łódź, Śródmiejska 32 poleca duży wybór wełny męskiej i damskiej. Wyroby gotowe. Pończochy

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi. Redakcyjny Red. i Adm. Łódź, Piotrkowska 86. Telefony: Redaktor Naczelny 216-14. Sekretariat 254-21. Redakcja nocna 172-31. Dział ogłoszeń: Piotrkowska 55 tel. 111 50 Konto PKO VII — 1505. Znak Graf. Sp. Wyd. „Łódzki Instytut Wydawniczy“.

CENNIK OŚWIĘCENIA Wydawnictwa „Głosu Robotniczego“ w Łodzi W tekście: od 1—100 mm. zł. 50, 101—200 mm. zł. 60, powyżej zł. 70. Za tekstem: od 1—100 mm. zł. 35, 101—200 mm. zł. 45, powyżej zł. 60. Drobne za jedno słowo: poszukiwanie rodzin zł. 20, handlowe (le karze, kupno i sprzedaż) zł. 25, zauby zł. 20, poszukiwanie prac zł. 10. W niedziele i święta 300% drożej.

PRZYGODY pięciu typków z Banialuki



146. Ponoć księżyc się obraził,
Zza chmur przez rok nie wylaził.
A i potem obrażony
Twarz ukazał z drugiej strony.



147. Gdy ujrzał ziemię w dole
Otworzył parasole,
Żeby z metrów stu tysięcy
Wylądować jak naimłodszy.

Komitet uczczenia pamięci płk. dr. Więckowskiego

W sali konferencyjnej Zarządu Miejskiego w Łodzi odbyło się posiedzenie Komitetu Uczczenia Zasług S.p. pułk. dra Stanisława Więckowskiego, wielkiej miary społecznika i działacza demokratycznego przedwojennej Łodzi, jednego z przywódców polskiej podziemnej okupacji, zamordowanego przez zbirów hitlerowskich w Oświęcimiu 1942 roku.

Zebranie zajął wiceprezydent K. Gallas, zaznajamiając zgromadzonych z celami Komitetu i prosząc na przewodniczącego prof. dra Wincentego Tomaszewicza.

Pos. Marek Arczyński z Warszawy przedstawił zebrany dotychczasowy wyniki prac Tymczasowego Komitetu, następnie nakreślił plan działalności Komitetu na najbliższą przyszłość.

Po przemówieniu posła Arczyńskiego rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos prezes Miejskiej Rady Narodowej E. Andrzejak, p. Wanda Mitznerowa, dr Tomaszewski, nacz. Szymański Roman i inni.

Po dyskusji dokonano wyboru Prezydium Komitetu pod przewodnictwem prof. dra Wincentego Tomaszewicza. W skład Prezydium wchodzi zatem: prof. dr Wincenty Tomaszewicz, JM Rektor Tadeusz Kotarbiński, prezes Edward Andrzejak, wiceprezydent Kazimierz Gallas, sędzia Jerzy Szreter, dr Antoni Tomaszewski.

Wydział wykonawczy Komitetu stanowią: pos. Marek Arczyński, prof. Witold Łukasiewicz, Wanda Mitznerowa, mgr Izabella Szczepaniakowa, Stefania Karpińska, Julia Einstein, Roman Szymański, Józef Rutkowski, Pola Gójawczyńska, Jan Wojtyński.

Najbliższe zebranie Komitetu odbędzie się dziś w środę, dnia 17 września br. o godz. 7 wiecz. w lokalu Stronnictwa Demokratycznego przy ul. Piotrkowskiej 78, II piętro.

PAŃSTWOWE
ZAKŁADY PRZEMYSŁU WĘLNIANEGO
Nr 38 w Łodzi

poszukują od zaraz

Kierownika Zaopatrzenia i Zbytu

Wymagane znajomość włókiennictwa i praktyka na tym stanowisku.

Zgłoszenia osobiste z podaniem i życiorysem Łódź, Narutowicza 48, codziennie w godzinach 8-10.

Ze sportu

Kolarzy też obowiązuje etyka sportowa

To i owo o występie kolarzy czeskich na torze helenowskim

Szeroko rozpisywała się prasa łódzka o pierwszym występie kolarzy czeskich w Helenowie. Naogół we wszystkich sprawozdaniach z sobotnich wyścigów daje się odczuć gorzki zawód, że sympatyczni goście lekko na ogół rozprawili się z naszymi czołowymi sprinterami. Ani Bek, ani Kupczak nie byli w stanie nawet na chwilę zagrozić poważnie Cihlarowi, Máchkowi czy nawet Stepankowi, a przecież jeden jak i drugi już nieraz porywali widownie swą szybkością, no i przecież stopery wykazywały czasy nie gorsze od czasów uzyskiwanych przez kolarzy czeskich. Czemu więc przypisać to pierwsze niepowodzenie z zagranicą?

CZY BRAK SPRZĘTU BYŁ ISTOTNĄ PRZYCZYNĄ NASZYCH NIEPOWODZEŃ?

Większość dopatruje się tej przyczyny w braku sprzętu. Istotnie, sprzęt i jego jakość w kolarstwie torowym odgrywa kolosalną rolę. Nie może być mowy o równej walce zawodnika jadącego na torowej maszynie z zawodnikiem jadącym na szosowym rowerze o innej przekładni i innej wadze. Jednak pomimo niewątpliwego naszego ubóstwa w sprzęcie torowym, czołowi nasi kolarze, jak Bek, Kupczak, Pietraszewski, a zdaje się i Salęga, jakoś własnym symplem skompletowali sobie torówki, które jakością nie są gorsze od czeskich, tak, że ze specjalną zazdrością nie potrzebowali spoglądać na rowery Czechów. Ramy niemieckie „Diamant” nie ustępują czeskim, a koła duraluminiowe ważą jednakowo.

CZESI MIELI TYLKO LEPSZE GUMY
Chodzi tu tylko może o gumy. Pod tym

względem Czesi mieli niewątpliwie handicap. Przywieźli je sobie nowiutkie z Paryża i czuli się na nich o wiele pewniej, aniżeli łodzianie, którzy przed każdym wejściem na tor drżeli ze strachu, czy aby doniosą ich one szczęśliwie do mety. Były wypadki, że dętki pękały po przejechaniu kilkunastu metrów (Pietraszewski) i trzeba było zawracać z powrotem a może i kleić łatą łatą, gdyby nie dżentelmeneria naszych przeciwników, którzy np. Pietraszewskiemu pożyczili swe własne koło.

CZESI BYLI BEZWZGLĘDNIE LEPSI

Oczywiście, że tego rodzaju kłopoty nie mogą mieć dobrego wpływu na samopoczucie zawodnika, ale byłoby błędem porażki naszych kolarzy przypisywać tylko tym okolicznościom. Czesi, powiedzmy to sobie śmiało w oczy, byli bezwzględnie lepsi. Śmiemy twierdzić, że cała trójka: Cihlar, Machek i Stepanek w każdym pojedynku dwójkowym pokonał obecnie i Beka i Kupczaka, gdyż wszyscy oni mają lepszą końcówkę i szlif torowy, które można nabyć tylko w licznych międzynarodowych startach. Zie się więc stało, że kolarze nasi nie pojechali do Paryża, że nie startowali częściej na torach zagranicznych, gdyż z pewnością mają zadatki na kolarzy równej klasy Czechom. Przez częsty kontakt z kolarstwem państw zachodnich Czesi podciągnęli się tak znacznie w tej dziedzinie sportu.

PRZED WOJNĄ BYŁO INACZEJ

Przed wojną na rynku międzynarodowym kolarstwo czeskie było notowane b. nisko i nie odgrywało żadnej roli w porównaniu z takimi mocarstwami, jak Francja, Holandia, Wł

chy, Szwajcaria czy Niemcy, dzisiaj chociaż też ustępuje takiej Francji, Holandii, czy obecnie Anglii (gdzie objawił się talent na miarę Bayley'a — Harris) to jednak już śmiało można je zaliczyć do klasy europejskiej.

CZEGO NAM BRAK?

Nie możemy, niestety, jeszcze tego powić dzieć o sobie. Przekonaliśmy się, że tak jak w innych dziedzinach sportu, tak i w kolarstwie, które kiedyś było naszą dumą (1924—1930 rok), w stosunku do zagranicy mamy dystans do odrobienia ten sam, któryśmy mieli jeszcze na dobrych kilka lat przed wojną. O ile nam się nie udało zmniejszyć go wskutek zawieruchy wojennej, nie zmniejszymy go tym bardziej teraz bez:

1. dostatecznego sprzętu;
2. trenera i masażysty;
3. częstych startów w konkurencjach międzynarodowych.

Jeżeli to osiągniemy, kolarstwo nasze może liczyć na dobrą przyszłość, gdyż zainteresowanie tym pięknym sportem wzrosło znacznie nie tylko wśród działaczy, ale i wśród mas.

KOLARSTWO MA SWĄ ETYKĘ

A teraz na zakończenie chemy poruszyć jeszcze inną sprawę — sprawę etyki w sporcie kolarskim.

Po meczu Praga — Łódź dało mi się słyszeć wiele głosów krytykujących „taktykę” naszych chłopców. Miano im za złe, że w wyścigu (zresztą, naszym zdaniem, zupełnie zbędnym), mającym na celu zaklasyfikować naszych sprinterów do pojedynków dwójkowych z Czechami, pojechali... uczciwie, jak na sportowców przystało.

Kalkulowano sobie, że gdyby Bek puścił Salęgę na pierwsze miejsce, Pietraszewskiego na drugie a Kupczaka na trzecie, w pojedynku z Capkiem mógłby zdobyć pierwsze miejsce i zwiększyć dorobek naszych punktów. Istotnie, Bek może zwyciężyć Capka, ale Kupczak już z pewnością przegrałby ze Stepankiem i pozostałi ditto. Zyskalibyśmy więc 1 punkt więcej i... przegralibyśmy tę konkurencję stosunkiem punktów nie 20:16, ale 19:17. Nie miałyby to żadnego wpływu na wynik ogólny, a na naszych sympatycznych gościach nie pozostawiłoby dobrego wrażenia.

W kolarstwie, tak jak w innych dziedzinach sportu, obowiązuje etyka sportowa.

Z. Kr.

Dyrektorzy na boisku grają dzisiaj na odbudowę Warszawy

Zwołani „lekkiej” piłki nożnej będą mieli dzisiaj nową okazję do przyjemnego spędzenia czasu na boisku EKS-u.

O godzinie 16.30 odbędzie się bowiem mecz piłkarski na odbudowę Warszawy pomiędzy Zespołami Wydziałów Administracyjnych Zarządu Miejskiego, a Wydziałami Technicznymi i Przedsiębiorstw Miejskich tegoż Zarządu.

W drużynie Wydziałów Administracyjnych ujrzymy w bramce dyr. Ginsberga, w ataku —

naczelnika Konopkę, naczelnika Wydz. Planacji Wiznera, naczelnika Wydz. Gospodarczego Kuleszę, zastępcę naczelnika Wydz. Podatkowego Janiaka, zastępcę naczelnika Wydz. Gospodarczego Komorowskiego i innych.

W drużynie przeciwnej wystąpią: wiceprezes ŁOZPN Kobyliński, ławnik Kazimierzczak, ławnik Szymański i dyrektor Kanalizacji inż. Kowalski.

Mecz sędziuje mjr Sznajder.

Z życia sportowego ZSRR

Czudina bije rekord świata w pięcioboju

Ogólny plan tegorocznych lekkoatletycznych mistrzostw ZSRR jest b. bogaty. Mimo niepomysłnych warunków atmosferycznych (deszcz i chłód), w jakich odbywały się mistrzostwa, ustanowiono ogółem 17 nowych rekordów Związku Radzieckiego. Mistrzostwa wykazały, że b. często młody narybek zawodniczy osiąga już wyniki na poziomie najlepszych seniorów. Mistrzostwa trwały 8 dni i odbyły się w Charkowie.

Jednym z najpiękniejszych wyników mistrzostw jest nowy rekord światowy w pięcioboju kobiecym, ustanowionym przez Aleksandrę Czudiną (Moskwa). Użyła ona 4.561 punktów, a więc o 91 punktów więcej, niż wynosi oficjalny rekord światowy Niemki Mauer-mayer. W roku ubiegłym brakowało Czudinie 19 punktów do wyrównania rekordu. Obecnie go pobila — a jest pewnym, że nie jest to ostatecznie słowo tej fenomenalnej lekkoatletki.

W ramach rozgrywek w pięcioboju, Czudina uzyskała w skoku wzwyż 1,65 m, co jest nowym rekordem ZSRR. Poprzedni rekord wynosił 1,64 m.

W skoku w dal Czudina miała 5,55 m, w oszczepie — 39,97 m, w biegu na 100 m — 12,7 sek.

II miejsce w pięcioboju zajęła Toczenowa (Leningrad), uzyskując 4.142 pkt.

Doskonały wynik w pchnięciu kulą uzyskał Heinc Lipp, który wynikiem 16,73 ustanowił nowy rekord ZSRR, lepszy o 1 cm od dawnego, własnego rekordu. Jest to obecnie trzeci wynik na świecie i najlepszy w Europie, przewyższający oficjalny rekord Europy o 13 cm.

W biegu kobiet na 200 m sensacją była po-

rażka mistrzyni Europy Seczenowej, która zajęła 3-cie miejsce. Wyniki biegu: 1) Duchowicz — 25,5 sek, 2) Baknowa — 25,6 sek, 3) Seczenowa — 25,7 sek.

Pozostałe wyniki mistrzostw były następujące: 1500 m: 1) Pugaczewski — 3:56,6, 2) Witousme — 3:57,8, 3) Sidorenko — 3:58,6. Skok w dal juniorów: Osipow — 6,87; trójskok: Zambrimbore (Moskwa) — 14,37 m, 2) Agaekow — 14,30 m, 3) Borysow — 14,35.

Zwycięcą tej konkurencji jest w nieszczernej formie, skacząc poniżej swych możliwości. Rekord ZSRR wynosi 15,23 m i należy do Zambrimbore. Skok wzwyż juniorów: 1) Zajcew — 1,80 m, 2) Raitman — 1,75.

80 m p.p. kobiet: 1) Fokina (Gorkij) — 11,5 sek. (nowy rekord ZSRR), 2) Gokieli — 11,5 sek., 3) Adamenko — 11,6 sek. Był to piękny bieg, w którym zacięta walka toczyła się od startu do mety. Podobnie zaciętym był bieg na 400 m przez płotki mężczyzn. Wygrał go Komarow, bijąc młodego Luniewa. Czas zwycięzcy 55,3 sek., a Luniewa — 55,6 sek. Chód na 50 km przyniósł zwycięstwo najlepszym specjalistom w tej konkurencji — Łotyszom. Zajęli oni pierwsze trzy miejsca. Wyniki chodu: 1) Adolf Liepkalis — 4:35:45 (nowy rekord ZSRR, lepszy od poprzedniego o 13 minut), 2) Kruklinsz — 4:44:30,6, 3) Seldz-manis — 4:46:52,8.

Nowy rekord Związku Radzieckiego padł również w sztafecie kobiecej 4 razy 200 mtr. Rodina, Ezkowa, Fokina i Blinowa — przebiegły ten dystans w czasie 1:43,9. Na drugim miejscu znalazł się zespół Ukrainy — 1:45,2, 3) Leningrad — 1:46,2.

Ogromne zainteresowanie wzbudziła walka

11 października 1947 r.

ZSRR — Polska na ringu w Warszawie

Na ostatnim zebraniu Polskiego Związku Bokserskiego, na skutek braku odpowiedzi ze strony Czeskiej Unii Bokserskiej jak i Związku Jugosłowiańskiego w sprawie startu w turnieju wszechświatowym, postanowiono odwołać turniej, a zainteresowane związki o powyższym telegraficznie powiadomić. Mając natomiast zapewnienie Państwowego Urzędu WF i PW co do przyjazdu reprezentacyjnej drużyny bokserskiej ZSRR do Polski, postanowiono w miejsce turnieju międzypaństwowego zorganizować w dniu 11 października br. spotkanie międzypaństwowe ZSRR — Polska w Warszawie.

W razie uzyskania zgody Związku Bokserskiego ZSRR, uchwalono urządzić dwa dalsze spotkania, których miejsce i termin podane zostaną definitywnie po uzyskaniu pozytywnej wiadomości. W związku z powyższym meczem, jak i ze zbliżającym się terminem rewanżowego spotkania Polska — Czechosłowacja — Zarząd PZB urządził spotkanie eliminacyjno-poglądowe dwóch teamów w dniu 29 września 1947 roku.

Mecz ze względu na oddanie czyszego dochołu na odbudowę Warszawy oraz na przygotowania olimpijskie, polecono zorganizować okrogowi gdańskiemu, który o to specjalnie się ubiegał.

w dziesięcioboju, którą toczyli Włodzimierz Wołkow i Kuzniecowa. Pierwszy z nich, młody, 26-letni zawodnik, zajmuje się sportem dopiero od 1945 roku i mimo to osiąga już świetne wyniki. Walka między nim i Kuzniecowa była niezwykle zażarta. Zawodnicy prowadzili na przemian po różnych konkurencjach. Ostatecznie z walki tej wyszedł zwycięsko Wołkow, który zdobył mistrzostwo, uzyskując 7.159 punktów i ustanawiając nowy rekord ZSRR. Jest to bardzo dobry wynik i w tej chwili na liście najlepszych dziesięcioboistów świata w ogóle, Wołkow zajmuje 15 miejsce. W chwili zaś obecnej należałoby go zaliczyć do jednego z pierwszych.

Pchnięcie kulą kobiet wygrała Tatiana Sewrjukowa wynikiem 13:96 m, przed Toczenową — 13,62 m.

W biegu na 10.000 m Wanin uzyskał bardzo dobry czas 30:36,8. Tylko czterech biegaczy w tym roku miało lepsze czasy od jego wyniku.

W rzucie dyskiem zwyciężył Lipp, uzyskując dobry rezultat 49-41 m. W skoku wzwyż zwyciężył Resz — 1,90 m. Ośmiu innych zawodników przeszło 1,85 m.

Rzut oszczepem kobiet wygrała Majaczaję, rzucając 47,82 m, 2) Działłowa — 46,07 m. Ta ostatnia jest wielką rewelacją mistrzostw. Ma ona 19 lat i zapowiada się świetnie na przyszłość.

1.500 m wygrała Owsiannikowa w czasie 4:38,61; 400 m wygrała Blinowa — 58,1 sek. Ogółem w konkurencjach seniorów i juniorów ustanowiono 17 nowych rekordów.

Rekordzista świata i mistrz ZSRR w podnoszeniu ciężarów, Grigorij Nowak, na zawodach zorganizowanych z okazji 800-lecia Moskwy, ustanowił nowy rekord w wyciskaniu oburącz wynikiem 140,5 kg. Poprzedni rekord wynosił 140 kg i również należał do niego.

W Baku, na zakończenie pływackich mistrzostw ZSRR, pływaczka Wasiliewa podjęła próbę pobicia rekordu na 1.500 m stylem dowolnym. Próba ta powiodła się. Wasiliewa uzyskała czas 23:19,3, a Uszakow przepłynął ten sam dystans w 20:03,7, co również jest nowym rekordem ZSRR.

OGŁASZAJCIE SIĘ
w „GŁOSIE ROBOTNICZYM”
najpopularniejszym dzienniku w województwie